



Wybory w Badenii-Wirtembergii i Nadrenii-Palatynacie.

Żółta kartka dla CDU

Lidia Gibadło

Zwycięzcami wyborów w Badenii-Wirtembergii i Nadrenii-Palatynacie zostały partie obecnie rządzące w tych landach – odpowiednio Zieloni (32,6%) i SPD (35,7%). Rezultat głosowania to porażka CDU: partia odnotowała najgorszy wynik w historii wyborów w obu regionach. Powody do zadowolenia mają Zieloni, którzy wzmocnili swoją pozycję na niemieckiej scenie politycznej. Kształtowanie się lokalnych rządów jest potencjalnym scenariuszem dla koalicji na szczeblu federalnym po tegorocznych wyborach do Bundestagu.

Które partie utworzą rządy w Badenii-Wirtembergii i Nadrenii-Palatynacie?

Wyniki wyborów pozwalają na kontynuację dotychczasowego rządu SPD-FDP-Zieloni w Nadrenii-Palatynacie. Do zmiany koalicjanta może dojść w Badenii-Wirtembergii: choć premier landu z ramienia Zielonych Winfried Kretschmann nie wykluczył ponownego utworzenia rządu z chadekami, istnieje prawdopodobieństwo, że tym razem miejsce CDU mogą zająć SPD oraz FDP. Przemawiają za tym napięcia między partią rządzącą a chadekami dotyczące skali obostrzeń wprowadzonych w związku z pandemią COVID-19, a także kwestii pomocy gospodarczej. Chadeacy krytykują również Kretschmanna za dążenie do – ich zdaniem – zbyt szybkiej transformacji przemysłu samochodowego, zagrażającej interesom koncernów motoryzacyjnych. Celem Zielonych jest jak najszybsza rezygnacja z produkcji aut z silnikami spalinowymi, które mają być zastąpione przez pojazdy elektryczne.

Jaka jest przyczyna niskich wyników CDU?

Porażki wyborcze chadeków są konsekwencją tzw. afery maseczkowej: deputowani do Bundestagu Nikolas Löbel (CDU) oraz Georg Nüßlein (CSU) mieli pobierać prowizje za pośrednictwo w zakupie materiałów ochronnych dla firm prywatnych, a także urzędów federalnych i regionalnych. Obaj politycy zrezygnowali z członkostwa we frakcji, a Löbel

złożył mandat poselski. W tym samym czasie deputowany Mark Hauptmann (CDU) również zrezygnował z funkcji ze względu na zarzuty dotyczące przyjmowania pieniędzy za prowadzenie lobbingu na rzecz władz Azerbejdżanu, Tajwanu i Wietnamu. CDU zaszkodziło również wolne tempo szczepień i rosnące zniecierpliwienie przedłużaniem lockdownu: w połowie marca br. dwie dawki otrzymało 3,3% (2,7 mln) osób w RFN. Wpływa to na spadek zadowolenia z prac rządu: w marcu pozytywnie oceniali je 50% ankietowanych (w kwietniu 2020 r. – 77%).

Czy wynik wyborów zagrozi pozycji Armina Lascheta?

Wybory regionalne w Badenii-Wirtembergii i Nadrenii-Palatynacie były ważnym testem dla [nowego lidera chadeków](#). Niesatysfakcjonujące wyniki partii i jej możliwe przejście do opozycji w Badenii-Wirtembergii, gdzie funkcjonuje drugi największy związek regionalny CDU, osłabiają pozycję Lascheta jako przewodniczącego. Porażka stawia również pod znakiem zapytania jego nominację na kanclerza z ramienia CDU/CSU, wzmacniając tym samym szanse [Markusa Södera](#). Nie jest jednak pewne, czy premier Bawarii i lider CSU będzie zainteresowany podjęciem tego wyzwania wobec perspektywy słabego wyniku, a nawet przegranej chadeków w wyborach do Bundestagu, na co mogą wskazywać coraz gorsze wyniki sondażowe CDU na poziomie federalnym oraz potencjalny niekorzystny rezultat partii w wyborach regionalnych w Saksonii-Anhalt w czerwcu br.

KOMENTARZ PISM

Jak wynik wyborów regionalnych wpłynie na rezultat wyborów do Bundestagu?

Wynik wyborów umacnia pozycję [Zielonych](#) przed wyborami federalnymi, stawiając ich w roli potencjalnego członka przyszłego rządu. Budowa koalicji Zieloni-SPD-FDP w Badenii-Wirtembergii stanowi również model, który może zostać odtworzony na poziomie federalnym. Warunkiem jest jednak wzrost notowań tych partii i równocześnie wyraźny spadek poparcia dla chadeków.

Próba budowy rządu Zieloni-FDP-SPD mogłaby oznaczać długie negocjacje koalicyjne i stworzenie gabinetu narażonego na wewnętrzne kryzysy, co osłabiłoby aktywność RFN w polityce międzynarodowej i globalnej walce z pandemią COVID-19. Realizacja tego scenariusza koalicyjnego oznaczałaby również przejście chadeków do opozycji po 16 latach rządów. Osłabiłoby to przywództwo Lascheta i mogłoby skłonić partię do ponownej zmiany kierownictwa.